

Klauzulę wykonalności nadano  
w dniu 27.07.2018 r. pkt I i III  
na wniosek pełn. wierz. /K. 267/  
r.pr. K. B..  
Na zarządzenie Sędziego  
z up. Kierownika Sekretariatu  
Starszy Sekretarz Sądowy  
Magdalena Stachera  
Sygn. akt I ACa 66/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

SSA Dorota Gamrat-Kubeczak (Przewodnicząca)

SSA Agnieszka Bednarek – Moraś

SSA Krzysztof Górski (sprawozdawca)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) (...) w W.

przeciwko A. N. i M. N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 października 2017 roku, sygn. akt I C 370/17

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 574.274,04 zł (pięciuset siedemdziesięciu czterech tysięcy dwustu siedemdziesięciu czterech złotych, czterech groszy) z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód prowadzi księgę wieczystą nr (...) w granicach praw powoda wynikających z obciążenia tej nieruchomości hipoteką umowną zwykłą w kwocie 594.126,83 zł i oddala powództwo w pozostałej części;**

**II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (czterech tysięcy pięćdziesięciu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;**

**IV. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 9.598,75 zł (dziewięciu tysięcy pięciuset dziewięćdziesięciu ośmiu złotych siedemdziesięciu pięciu groszy tytułem nieuwiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.**

Krzysztof Górski Dorota Gamrat-Kubeczak Agnieszka Bednarek Moraś

**Sygn. akt I ACa 66/18**

## UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w W. pozwem złożonym w dniu 30 grudnia 2016 r. przeciwko M. N. oraz A. N. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, aby pozwani zapłacili powodowi solidarnie w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu kwotę 871.337,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, o ograniczenie odpowiedzialności pozwanych do nieruchomości, obciążonej hipoteką umowną zwykłą w kwocie 594.126,83 zł i hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 297.063,42 zł ustanowionymi na nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział X Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...), w trybie art. 319 k.p.c., a także o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu powód podał, iż w dniu 29 października 2010 r. pozwani M. N. oraz A. N. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki hipotecznej w łącznej wysokości 594.126,83 zł. Jej spłata została zabezpieczona hipoteką umowną zwykłą w kwocie 594.126,83 zł oraz hipoteką umowną kaucyjną w wysokości 297.063,42 zł, ustanowionymi na nieruchomości należącej do pozwanych. Wskazał, iż w związku z niedotrzymaniem ustalonych warunków spłaty, Bank wypowiedział przedmiotową umowę, zaś w dniu 30 września 2015 r. na mocy umowy cesji zbył należącą do niego ww. wierzytelność na rzecz strony powodowej. W związku z powyższym, powód podał, iż domaga się w niniejszym postępowaniu zapłaty od pozwanych jako dłużników rzeczowych na swoją rzecz kwoty udzielonego w ramach pożyczki niespłaconego kapitału w wysokości 574.274,04 zł, która wynika z załączonej do akt dokumentacji oraz kwoty odsetek w wysokości 296.141,23 zł i części kosztów w wysokości 922,19 zł, których suma ma pokrycie w zabezpieczeniu kaucyjnym.

W dniu 9 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy wydał przeciwko pozwany A. N. oraz M. N. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał im zapłacenie na rzecz powoda kwoty 871.336,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), obciążonej hipoteką umowną zwykłą w kwocie 594.126,83 zł i hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 297.063,42 zł, a także kwotę 7.217,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.892,00 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie sprzeciw.

W sprzeciwie złożonym od powyższego nakazu zapłaty, pozwani A. N. oraz M. N. wnieśli o rozłożenie, w oparciu o art. 320 k.p.c., zasądzonej od pozwanych na rzecz powoda przez Sąd kwoty na raty; nieobciążanie pozwanych, na podstawie art. 102 k.p.c., obowiązkiem zwrotu kosztów procesu powodowi, a także zwolnienie ich od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała, iż aktualnie znajduje się w niezwykle trudnej sytuacji materialnej oraz osobistej. Sytuacja ta, jak podano, wynika ze stale pogarszającej się kondycji finansowej prowadzonej działalności gospodarczej i choroby A. N., który znajduje się pod stałą opieką medyczną oraz ponosi znaczne koszty zakupu leków.

Na rozprawie w dniu 10 maja 2017 r. pozwani dodatkowo wnieśli o oddalenie powództwa w całości na podstawie art. 5 k.c., ewentualnie o oddalenie powództwa w zakresie odsetek, tj. kwoty 296.141,23 zł oraz części kosztów w wysokości 922,19 zł z uwagi na niewykazanie przez powódkę roszczenia w tym zakresie ani co do wysokości ani co do sposobu wyliczenia tej kwoty oraz rozłożenie na raty należności głównej kapitału ewentualnie o oddalenie powództwa w zakresie odsetek i kosztów na podstawie art. 5 k.c.

W piśmie procesowym wniesionym w dniu 16 czerwca 2017 r., powód odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanych zarzutu niewykazania ww. należności odsetkowych, wskazał, iż na kwotę odsetek w wysokości 296.141,23 zł składają się odsetki umowne cedenta w wysokości 241.888,10 zł liczone do dnia przeniesienia wierzytelności, tj. 31 sierpnia 2015 r., zgodnie z § 3 pkt 1 umowy cesji, w następujący sposób: odsetki od kapitału nieprzeterminowanego według umownej stopy procentowej w łącznej kwocie 60.587,10 zł naliczonych w okresie od dnia 30 grudnia 2017 r. do dnia 19 marca 2013 r. oraz odsetki od kapitału przedterminowego według umownej karnej stopy procentowej w łącznej kwocie 42.865,87 zł za okres od dnia 20 marca 2013 r. do dnia 13 sierpnia 2013 r., zgodnie ze znajdującym się w aktach sprawy bankowym tytułem egzekucyjnym, a także dalsze odsetki karne, liczone od dnia 15 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty obliczone od kwoty głównej 574.274,04 zł, wg zmiennej stopy procentowej w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Podał, iż na dzień 14 sierpnia 2013 r., tj. dzień wystawienia BTE, stopa procentowa od zadłużenia przeterminowanego wynosiła 16%. Odsetki naliczone za okres od dnia 15 sierpnia 2013 r. do dnia przeniesienia wierzytelności, tj. 30 września 2015 r. wynosiły 166.523,74 zł, na co składa się kwota 105.729,36 zł tytułem odsetek liczonych za okres od 15 sierpnia 2013 r. do 8 października 2014 r. – przez okres 420 dni wg stawki 0,16, kwota 27.753,36 zł tytułem odsetek liczonych za okres od 9 października 2014 r. do 4 marca 2015 r. – przez okres 147 dni wg stawki 0,12 oraz kwota 28.320,36 zł tytułem odsetek liczonych za okres od 5 marca 2015 r. do 31 sierpnia 2015 – przez okres 180 dni wg stawki 0,1. Powód wskazał nadto, iż zgodnie z umową cesji wierzytelności, (...) S.A. w W. oświadczył, iż przysługują mu wymagalne wierzytelności w wysokości określonej w załączniku do umowy cesji, w tym odsetki w łącznej kwocie 245.071,70 zł, a wierzytelność dochodzona niniejszym pozvem wynika właśnie z cesji wierzytelności. Odsetki naliczone przez cedenta wierzytelności do dnia cesji wynosiły 241.888,10 zł (co stanowi kwotę 245.071,70 zł pomniejszoną o sumę zaksięgowanych następczo wpłat w wysokości 3.183,60 zł).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25 października 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. I C 370/17, zasądono od pozwanych A. N. i M. N. solidarnie na rzecz powoda (...) (...) z siedzibą w W. kwotę 767.884,49 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty z ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód prowadzi księgę wieczystą nr (...), obciążonej hipoteką umowną zwykłą w kwocie 594.126, 83zł i hipoteką umowną kaucyjną do kwoty 297.063,42 zł (pkt I). Powództwo w pozostałej części oddalono (pkt II). Nadto odstąpiono od obciążania pozwanych kosztami procesu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji poprzedził ustaleniami faktycznymi, z których wynikało, że pozwani M. N. oraz A. N. są użytkownikami wieczystymi nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), obręb ewidencyjny (...), położoną przy ul. (...) o pow. 0,0236 ha oraz właścicielami znajdującego się na niej budynku mieszkalnego jednorodzinnego w zabudowie szeregowej, o pow. 131,5 m<sup>(2)</sup>, dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą o nr (...) – w udziałach po 1/2 .

Sąd orzekający ustalił także, że A. N. od dnia 3 grudnia 1990 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). Od roku 2007 r. pozwani zaczęli doświadczać problemów finansowych związku z prowadzoną działalnością. Skutkowało to zakończeniem działalności gospodarczej przez A. N. w dniu 1 sierpnia 2012 r.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika nadto, że w dniu 29 października 2010 r. doszło do zawarcia między Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a M. N. oraz A. N. umowy pożyczki hipotecznej nr (...) w łącznej wysokości 594.126,83 zł. Zgodnie z § 3 umowy, okres kredytowania wynosić miał 180 miesięcy, od dnia wypłaty pierwszej transzy pożyczki, w tym okres karencji w spłacie kapitału 2 miesięcy. Ostateczny termin spłaty pożyczki określony został w harmonogramie spłaty stanowiącym załącznik do umowy. Oprocentowanie pożyczki ustalono jako sumę stopy

bazowej i stałej marży Banku, która wynosiła 2,9885 p.p. Oprocentowanie pożyczki w dniu zawarcia umowy wynosiło z kolei 7,0485% w stosunku rocznym (§ 7 ust. 2). Na dzień podpisania umowy roczna stopa procentowa zadłużenia przeterminowanego wynosiła 20,00 %, która ulegać miała stosownej zmianie z dniem wejścia w życie zmiany stóp procentowanych Narodowego Banku Polskiego (§ 7 ust. 8). Maksymalna wysokość odsetek naliczonych od kwoty pożyczki nie mogła w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego – odsetki maksymalne (§ 7 ust. 8). Z kolei stosownie do treści § 8 ust. 1, udzielona pożyczka wraz z odsetkami spłacana miała być w polskiej walucie, w równych ratach miesięcznych. Spłata rat odsetkowych lub kapitałowo – odsetkowych następować miała w 25 dniu miesiąca. W dniu zawarcia umowy, wysokość miesięcznej raty wynosiła 5.356,30 zł (ust. 2). § 12 stanowił zaś, iż w przypadku niespłacenia pożyczki / raty pożyczki w terminie określonym w harmonogramie spłat lub w umowie lub następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia umowy, Bank nalicza i pobiera odsetki wg stopy procentowej jak dla zadłużenia przeterminowanego, określonej w § 7 umowy, na podstawie uchwały Zarządu Banku w sprawie oprocentowania środków pieniężnych, kredytów i pożyczek w Banku, poczynając od następnego dnia po terminie płatności wynikającym z umowy. Niespłacone wierzytelności Banku traktowane są jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału / rata kapitałowa jako kapitał przeterminowany. Z kolei stosownie do § 14 ust. 6, Bank zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia i żądania spłaty całości lub części pożyczki w przypadkach określonych w ZOZK. Udzielona kwota pożyczki, stosownie do § 4 umowy, przeznaczona miała być w części 75,82%, na spłatę istniejących zobowiązań pozwanym wobec Banku (...) S.A. w W. oraz dwóch zobowiązań wobec Banku (...) S.A. w W. wynikających z tytułu umów kredytowych nr (...). Pozostała część, tj. 23,73%, służyła zaspokojeniu celów konsumpcyjnych strony pozwanej.

Natomiast zgodnie z § 10 ust. 1 umowy, prawne zabezpieczenie spłaty pożyczki stanowił: 1) weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową wystawiony przez Kredytobiorcę z klauzulą „bez protestu”; 2) cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., stanowiącej działkę o nr (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział X Ksiąg Wieczystych prowadził księgę wieczystą o nr (...); 3) grupowe ubezpieczenie ww. nieruchomości od pożaru i innych zdarzeń losowych, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w okresie 36 miesięcy od dnia uruchomienia pożyczki / pierwszej transy pożyczki, a po tym okresie cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości, 4) hipoteka kaucyjna do kwoty 297.063,42 zł zabezpieczająca spłatę odsetek, kosztów oraz innych należności Banku z tytułu udzielonej pożyczki, ustanowiona na nieruchomości, o której mowa powyżej, a także 5) hipoteka zwykła w kwocie 594.126,83 zł zabezpieczająca kapitał pożyczki, ustanowiona na nieruchomości, o której mowa w § 9, udokumentowana przedłożonym w Banku prawomocnym odpisem z księgi wieczystej.

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że w związku z nieregularnymi spłatami rat zawartej umowy pożyczki, w dniu 30 grudnia 2011 r. między pozwanymi, a Bankiem (...) S.A. w W. doszło do zawarcia umowy ugody do umowy pożyczki hipotecznej nr (...) z dnia 29 października 2010 r., w ramach której strony ustaliły następujące warunki spłaty należności Banku: 1) kapitał wymagalny na dzień 30 grudnia 2011 r. w kwocie 5.679,43 zł został przekwalifikowany do kapitału niewymagalnego, 2) spłata kapitału w łącznej kwocie 574.274,04 zł w 167 równych ratach płatnych do 25 dnia każdego miesiąca, począwszy od 25 kwietnia 2012 r. do dnia 25 marca 2026 r., 3) naliczanie odsetek od kapitału będzie następowało od dnia 30 grudnia 2011 r. – naliczane odsetki miały podlegać spłacie w 25 dniu każdego miesiąca począwszy od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia 25 marca 2026 r., 4) odsetki wymagalne na dzień 30 grudnia 2011 r. w kwocie 10.846,75 zł zostały przekwalifikowane do odsetek niewymagalnych, 5) spłata odsetek wymagalnych wynoszących na dzień 30 grudnia 2011 r. – 10.843,75 zł oraz niewymagalnych wynoszących na dzień 30 grudnia 2011 r. – 246,81 zł nastąpić miała w 167 ratach począwszy od dnia 25 kwietnia 2012 r. do dnia 25 marca 2026 r. na rachunek Banku, a także 6) kredytobiorca zobowiązał się do comiesięcznej wpłaty 1.000,00 zł na konto przejściowe na poczet odsetek niewymagalnych. Stosownie do treści § 3, w mocy pozostały wszelkie uprzednio ustanowione zabezpieczenia spłaty kapitału i odsetek.

Pismem z dnia 8 lutego 2013 r. Bank (...) S.A. w W. wypowiedział z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia, umowy pożyczki nr (...), wzywając ich jednocześnie do całkowitej spłaty zadłużenia w terminie 30

dni od daty otrzymania pisma, które na dzień 8 lutego 2013 r. wyniosło 20.211,57 zł tytułem kapitału wymagalnego, 554.062,47 zł tytułem kapitału niewymagalnego, 36.664,22 zł tytułem odsetek wymagalnych, 20.281,56 zł tytułem odsetek niewymagalnych, a także 100,00 zł tytułem pozostałych kosztów.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika także, że w dniu 14 sierpnia 2013 r. Bank (...) S.A. w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, zgodnie z którym zadłużenie pozwanej M. N. oraz pozwanego A. N., z tytułu udzielonej pożyczki, zgodnie z wystawionym przez Bank bankowym tytułem egzekucyjnym, na dzień 14 sierpnia 2013 r. wyniosło: 574.274,04 zł tytułem należności głównej; 60.587,10 zł tytułem odsetek od kapitału nieprzeterminowanego według umownej stopy procentowej w łącznej kwocie 60.587,10 zł; 42.865,87 zł tytułem odsetek od kapitału przeterminowanego według umownej karnej stopy procentowej; 173,80 zł tytułem kosztów windykacji; łącznie 657.212,39 zł oraz dalsze odsetki karne liczone od kwoty 574.274,04 zł od dnia 15 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, według zmiennej stopy procentowej w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, która na dzień 14 sierpnia 2013 r. wyniosła 16,00 %.

Na podstawie wydanego przez Bank (...) S.A. w W. bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 14 sierpnia 2013 r., opatrzonego w klauzulę wykonalności daną mu przez Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. Akt I Co 5721/13, przeciwko pozwanym A. N. oraz M. N., prowadzone było postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km 2139/13 przed Komornikiem Sądowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie D. D., w ramach którego wierzyciel – (...) S.A. w W. domagał się wyegzekwowania od dłużników kwoty 574.274,04 zł tytułem należności głównej, 60.587,10 zł tytułem odsetek od kapitału nieprzeterminowanego według umownej stopy procentowej, 42.865,87 zł tytułem odsetek od kapitału przeterminowanego według umownej stopy procentowej, 221,32 zł tytułem kosztów postępowania, a także dalszych odsetek karnych, które obciążały dłużników od dnia 15 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, obliczone od kwoty głównej, tj. 574.274,04 zł według zmiennej stopy procentowej w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, która na dzień 21 listopada 2013 r. wynosiła 16%. Egzekucja prowadzona była z dwóch udziałów w nieruchomości tj.: udziału do 1/2 w prawie wieczystego użytkowania nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącym odrębną nieruchomość położoną przy ul. (...) w S., nr działki (...) dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą nr Kw (...). Właścicielem gruntu jest Gmina Miasto S., zaś użytkownikiem wieczystym w udziale 1/2 jest A. N. oraz udziału do 1/2 w prawie wieczystego użytkowania nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, stanowiącym odrębną nieruchomość położoną przy ul. (...) w S., nr działki (...) dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi Księgę Wieczystą nr Kw (...). Postanowieniem z dnia 19 lipca 2016 r. Komornik umorzył ww. postępowanie na wniosek wierzyciela.

Według ustaleń Sądu orzekającego w dniu 30 września 2015 r. doszło do zawarcia między Bankiem (...) Spółką akcyjną z siedzibą w W. a (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowy sprzedaży wierzytelności, w wyniku której powód nabył wierzytelność objętą ww. bankowym tytułem egzekucyjnym wraz ze wszelkimi zabezpieczeniami wymienionymi w załączniku nr 1 umowy oraz wszelkimi innymi prawami z wierzytelnościami oraz zabezpieczeniami związanymi, w tym w szczególności roszczenia o kapitał, zaległe odsetki, koszty oraz kary.

W dniu 30 października 2015 r. powód poinformował pozwanych, iż na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 30 września 2015 r. Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. dokonał przelewu na jego rzecz wierzytelności wynikających z pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 29 października 2010 r., kredytu o nr (...) z dnia 19 kwietnia 2012 r. Powód jednocześnie wezwał stronę pozwaną do zapłaty wynikającej z tego tytułu należności, która na dzień 30 września 2015 r. wynosiła łącznie 850.304,57 zł (na którą składała się kwota kapitału w wysokości 574.274,04 zł, odsetek w wysokości 252.623,80 zł a także pozostałych kosztów w wysokości 23.406,73 zł) w terminie do dnia 13 listopada 2015 r.

Pismami z dnia 24 lutego 2016 r., 27 kwietnia 2016 r., 2 sierpnia 2016 r. oraz 25 października 2016 r. powód ponowił w stosunku do pozwanych wezwania do zapłaty zaległych należności, a także występował w propozycjami ugodowego załatwienia sporu.

Sąd orzekający ustalił również, że nieruchomości pozwanych obciążona została hipoteką umowną zwykłą w wysokości 594.126,83 zł na rzecz (...) (...) z siedzibą w W. w celu zabezpieczenia spłaty kapitału pożyczki udzielonej umową nr (...) z dnia 29 października 2010 r., hipoteką umowną kaucyjną w wysokości 297.063,42 zł na rzecz (...) (...) z siedzibą w W. w celu zabezpieczenia spłaty odsetek, kosztów oraz innych należności z tytułu pożyczki udzielonej umową nr (...) z dnia 29 października 2010 r.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych oraz w odwołaniu do przepisów art. 65 ust. 1 i nast. ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece Sąd Okręgowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd I instancji wyjaśnił, iż ustalony wyżej stan faktyczny został oparty na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności na powyżej powołanych dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy w postaci umowy pożyczki, bankowego tytułu egzekucyjnego, umowy sprzedaży wierzytelności, oświadczenia, wyciągu załącznika do umowy, odpisu z księgi wieczystej, pism powoda, zaświadczeń, historii choroby, orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, decyzji ZUS, zajęcia komorniczego, umowy ugody, wypowiedzenia, postanowienia Komornika Sądowego, oraz zawiadomienia, albowiem strony nie kwestionowały zarówno ich autentyczności, jak i ich treści. Sąd nie powziął jednocześnie w zakresie zgromadzonej dokumentacji wątpliwości, co do jej wiarygodności. Postawą rekonstrukcji ustaleń faktycznych w sprawie stały się nadto dowód z przesłuchania pozwanej M. N., bowiem w ocenie Sądu podawane przez nią informacje były spójne, logiczne i korespondujące z pozostałym zgromadzonym w toku postępowania materiałem dowodowym, i tym samym zostały uznane za w pełni wiarygodne. Sąd meriti wskazał, że zeznania te okazały się pomocne przy ustaleniu okoliczności towarzyszących zawarciu przez strony umowy pożyczki, stosunku łączącego strony, obecnej sytuacji rodzinnej i majątkowej pozwanych, a także realnych możliwości uregulowania przez nich zaległości dochodzonych w niniejszym postępowaniu.

Sąd I instancji wskazał, że przychylił się częściowo do zgłoszonych przez pozwanych na rozprawie w dniu 10 maja 2017 r. zarzutów dotyczących niewykazania przez powoda roszczenia w zakresie kwoty 60.587,10 zł tytułem odsetek od kapitału nieprzeterminowanego według umownej stopy procentowej naliczonych w okresie od dnia 30 grudnia 2011 r. do dnia 19 marca 2013 r., kwoty 42.865,87 zł tytułem odsetek od kapitału przedterminowego (tak określił go powód) o według umownej karnej stopy procentowej za okres od dnia 20 marca 2013 r. do dnia 13 sierpnia 2013 r., a także części kosztów w wysokości 922,19 zł.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że zaproponowany przez powoda sposób wyliczenia dochodzonej należności odsetkowych nie był wystarczający dla ustalenia prawidłowości dokonanych przez niego kalkulacji pozwalających na kapitalizację zaległości. W ocenie Sądu orzekającego wbrew twierdzeniom strony powodowej, dostępna w aktach dokumentacja nie jest wystarczająca dla uznania zasadności dochodzonego w tej części roszczenia, bowiem nie zawiera ona takich elementów jak chociażby szczegółowy harmonogram spłat dokonywanych przez pozwanych, wykazu dokonanych wpłat, czy ogólnych warunków kredytowania. Ponad wszystko, Sąd meriti wskazał, iż powód nie wskazał od jakich konkretnie kwot liczone były odsetki objęte kwotami 60.587,10 zł oraz 42.865,87 zł, tj. nie wykazał jaka część roszczenia w postaci należności głównej stanowi kapitał przeterminowany, a jaka nieprzeterminowany. Zatem Sąd podkreślił, iż niemożliwość matematycznego zweryfikowania, czy odsetki te zostały obliczone prawidłowo przy uwzględnieniu dokonywanych przez pozwanych wpłat legła u podstaw oddalenia powództwa w tej części.

W tych okolicznościach zdaniem Sądu Okręgowego zasadne stało się zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kwoty 767884,49; powództwo oddalono co do odsetek wskazanych w piśmie powoda z dnia 13 czerwca 2017r w pkt a pisma i określonych na kwotę 60.587,10 zł oraz 42.865,87 zł. W pozostałej części natomiast żądanie odsetkowe sprecyzowano, wskazując od jakich kwot i za jaki okres oraz w jakiej wysokości odsetki zostały naliczone (w pkt a akapit pierwszy od dołu oraz pkt b pisma k. 96), zatem zarzuty pozwanych w tej części zostały

uznane za nieuzasadnione. O odsetkach w ogólności orzeczono na podstawie art. 455 k.c. w zw. 481 § 1 k.c., tj. zgodnie z żądaniem pozwu, gdyż okoliczności sprawy stanowiły o dopuszczalności wskazanego żądania.

Zwrócono jednocześnie uwagę, iż powód w pozwie żądał ograniczenia odpowiedzialności pozwanych do należącej do nich nieruchomości z tytułu ustanowionych zabezpieczeń spłat pożyczki w postaci dwóch hipotek. Mając na względzie także to, iż pozwani nie byli tylko dłużnikami osobistymi, ale również rzeczowymi, i na tę okoliczność powód się powołał wskazując na hipotekę umowną zwykłą w wysokości 594.126,83 zł oraz hipotekę umowną kaucyjną w wysokości 297.063,42 zł na rzecz (...) (...) z siedzibą w W., w ocenie Sądu I instancji zasadne okazało się nadto ograniczenie odpowiedzialności pozwanych z tytułu zasądzzonego świadczenia, zgodnie z art. 319 k.p.c., do należącej do nich nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Sąd miał na uwadze jednocześnie to, iż strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na jej trudną sytuację rodzinną i materialną na podstawie zasad współżycia społecznego ujętych w art. 5 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd meriti uznał jednak, iż art. 5 k.c. nie może mieć zastosowania. Wyjaśnił bowiem, iż sytuacja majątkowa i rodzinna, w jakiej znaleźli się aktualnie pozwani, chociaż niewątpliwie trudna, nie uzasadnia tego, aby wspomniane zasady mogły stanowić podstawę do oddalenia powództwa nawet w części, bowiem przedstawione przez nich okoliczności dotyczące problemów finansowych oraz choroby pozwanego A. N., ujawnionej już w okresie kredytowania, nie są sytuacjami na tyle wyjątkowymi, aby pozbawić powoda możliwości dochodzenia w drodze sądowej przysługującej mu wierzytelności, która przy odpowiednim gospodarowaniu majątkiem strony pozwanej, winna zostać zaspokojona.

Nadto, odnośnie zgłoszonego przez stronę pozwaną wniosku o ewentualne rozłożenie dochodzonej należności na raty, Sąd Okręgowy podkreślił, iż art. 320 k.c. przewiduje jedną z zasad orzekania zwaną „matorium sędziego”. Sąd wskazał, że w trakcie postępowania ustalono, że pozwani byłiby w stanie spłacać powstałe w stosunku do powoda zadłużenie w kwocie po 400,00 zł – 500,00 zł miesięcznie. Oznacza to, iż zasądzona kwota musiałaby być spłacana przez około 125 – 150 lat, co w ocenie Sądu nie jest sytuacją dopuszczalną i z pewnością pozbawia powoda możliwości uzyskania przysługujących mu należności.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd uznał, że o ile sytuacja życiowa pozwanych nie uzasadnia oddalenia powództwa na podstawie art. 5 k.c., o tyle, w kontekście postawy procesowej pozwanych, uzasadnia odstąpienie od obciążania pozwanych kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając orzeczenie w części co do pkt I. Jednocześnie podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia powódki w całości. Uzasadniając swoje stanowisko odwołali się do stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w uchwale z dnia 9 czerwca 2017 r., w sprawie o sygn. III CZP 17/17, z którego wynika, iż bankowy tytuł egzekucyjny nie przerywa biegu przedawnienia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem. Apelujący zwrócili przy tym uwagę, że roszczenie Banku (...) S.A. stało się wymagalne wraz z upływem 30-dniowego terminu wyznaczonego pozwanym na spłatę należności w piśmie z dnia 8 lutego 2013 r. A zatem w ocenie skarżących w związku z upływem 3-letniego okresu przedawnienia roszczenie dochodzone przez powódkę uległo przedawnieniu.

Uwzględniając powyższe pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniesiono o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zaś w przypadku nieuwzględnienia apelacji wniesiono o odstąpienie od obciążania pozwanych kosztami postępowania.

Powód odpowiadając na apelację pozwanych wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona powodowa podkreśliła, że zgodnie z brzmieniem art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece nie przedawniają się roszczenia wierzycieli, które zostały uprzednio przez nich zabezpieczone hipotecznie na majątku

dłużnika. Powód zaznaczył przy tym, iż zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego kwota 767.884,49 zł bez wątpienia mieści się w sumie zabezpieczenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych okazała się częściowo uzasadniona i skutkowałą wydaniem przez Sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Ocenę sprawy w granicach apelacji rozpocząć należy od stwierdzenia, że zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego.

Wykonując ten obowiązek Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego i w jej wyniku stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Dokonując oceny prawnej powództwa stwierdzić należy, że prawidłowe (i jako takie nie wymagające uzupełnienia lub korygowania) są wywody Sądu Okręgowego upatrujące podstawy prawnej powództwa w treści art. 65 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej u.k.w.h.). Uzasadniona jest także konkluzja, że w świetle ustalonych faktów zachodziła podstawa do zastosowania wskazanej normy.

Bez zastrzeżeń oceniać należy wreszcie wywody Sądu Okręgowego odnoszące się do żądania zastosowania art. 320 k.p.c. Również w tej części dzieląc w całości argumentację Sądu Okręgowego Sąd odwoławczy nie stwierdza konieczności uzupełnienia wyводу przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wobec prawidłowego zastosowania prawa przez Sąd Okręgowy stwierdzić należy, że wyrok musiał ulec modyfikacji wyłącznie w wyniku rozpoznania podniesionego dopiero w apelacji zarzutu przedawnienia.

Zasadny okazał się ten zarzut częściowo – co do żądania zapłaty odsetek.

Analizując dopuszczalność zarzutu przedawnienia, zgłoszonego po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny miał na uwadze to, że zarzut przedawnienia jest zarzutem wywodzonym z norm prawa materialnego, a skorzystanie z tego materialnoprawnego uprawnienia pozostawione jest do swobodnego uznania uprawnionego.

Skutkiem powołania się na przedawnienie zgodnie z art. 117 §2 k.c. jest prawo do uchylenia się od obowiązku spełnienia świadczenia. Z momentem przedawnienia zatem zobowiązanie przekształca się w naturalne („niezaskarżalne”). W obecnym kształcie regulacji k.p.c. powołanie się na zarzut wywodzony z własnego prawa podmiotowego nie jest ograniczone czasowo w procesie (a zatem może być skutecznie dokonane do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem II instancji). Zgodnie z art. 217 §2 k.p.c. ( oraz art. 217 §6 k.p.c.) Sąd pomija jedynie spóźnione (powołane z uchybieniem reguł art. 207 k.p.c. i 217 k.p.c.) fakty i dowody. Zatem zarzut wywodzony z prawa podmiotowego (prawa materialnego), podnoszony w toku postępowania apelacyjnego wymaga oceny i odniesienia się przez Sąd odwoławczy, jeśli zwłaszcza (jak to jest w niniejszej sprawie) dla swojego uzasadnienia nie wymaga przywołania nowych faktów lub dowodów. Analogiczne stanowisko na tle regulacji k.p.c. przed zmianą zasad koncentracji materiału procesowego wprowadzoną ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) wyrażano wielokrotnie w judykaturze (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, Lex nr 150269; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN



290/00, Lex nr 303347; z dnia 12 maja 2005 r. V CK 556/04, Lex nr 159063; z dnia 11 stycznia 2008 r., V CSK 283/06, Lex nr 381027; z dnia 12 grudnia 2008 r., II CNP 82/08, Lex nr 503233).

Przeciwko powyższemu stanowisku nie przemawia treść przepisu art. 381 k.p.c., ograniczającego dopuszczalność przywoływania w postępowaniu apelacyjnym nowych faktów i dowodów. Zgodnie bowiem z przepisem art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny przy wydawaniu wyroku powinien uwzględniać stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej, w tym – stan prawny ukształtowany w następstwie zgłoszonego w postępowaniu przed tym Sądem zarzutu przedawnienia. Przepis art. 381 k.p.c. ma w takiej sytuacji zastosowanie tylko o tyle, że wynikające z niego ograniczenie dotyczy nowych faktów i dowodów na stwierdzenie upływu przedawnienia – jeżeli pozwany powołuje dopiero w apelacji nowe fakty i dowody, wskazujące na przedawnienie, mogą one zostać pominięte przez Sąd Apelacyjny. Wobec powyższego uznać trzeba, że podnoszenie po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym zarzutów merytorycznych opartych na pewnym stanie faktycznym jest dopuszczalne o tyle, o ile ich uzasadnienie mieści się w granicach stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu przed Sądem I instancji lub może być oparte na nowych faktach i dowodach, dopuszczalnych w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

Na gruncie przepisu art. 381 k.p.c. przyjęć więc należy, że jeżeli materiał faktyczny i dowodowy został zgromadzony w sposób wyczerpujący, a zarzutu przedawnienia strona nie podniosła przed Sądem I instancji, to nie ma żadnych przeszkód do zgłoszenia tego zarzutu dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Zagadnienie to zupełnie inaczej zostanie ocenione w sytuacji, w której materiał zebrany w postępowaniu przed Sądem I instancji nie jest pełny i strona występująca z zarzutem przedawnienia popiera go nowymi faktami i dowodami. Uwzględnienie tego zarzutu będzie wówczas uzależnione od dopuszczalności nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

W rozpoznawanej sprawie pozwani nie wskazywali w omawianej kwestii na zaistnienie nowych faktów lub dowodów, lecz zarzut przedawnienia roszczenia strony powodowej sformułowali w oparciu o stan faktyczny, który w postępowaniu przed Sądem Okręgowym pozostawał bezsporny (data zawarcia umowy kredytowej oraz termin zapłaty poszczególnych rat kredytu, data wypowiedzenia umowy kredytowej i czynności podejmowane egzekucyjne po tej dacie). Tym samym treść przepisu art. 381 k.p.c. nie stanowiła podstawy do pominięcia podniesionego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu przedawnienia.

W rezultacie Sąd Apelacyjny przyjął, iż zgłoszenie przez pozwanych po raz pierwszy zarzutu przedawnienia w postępowaniu apelacyjnym było dopuszczalne a w niniejszej sprawie a wobec swojej częściowej skuteczności doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do oceny istoty sporu zaznaczyć należy, że ostateczne ustalenia faktyczne i konkluzje Sądu I instancji, co do istnienia, jak i wysokości zasądzonej wierzytelności, w części obejmującej należność główną wynikającą z umowy kredytu w kwocie 574.274,04 zł, stanowiącej przedmiot umowy przelewu z dnia 30 września 2015 r., a zabezpieczonej hipoteką umowną zwykłą podziela i uznaje za własne.

W apelacji nie kwestionowano ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w tym zakresie. Bezzasadny jest też zarzut przedawnienia dotyczący tego roszczenia.

Bezspornie przedmiotem powództwa jest żądanie wywodzone z prawa powoda jako wierzyciela hipotecznego względem pozwanych jako właścicieli nieruchomości obciążonej hipoteką.

Ocena zarzutu przedawnienia podnoszonego przez pozwanych wymaga więc w pierwszej kolejności ustalenia właściwego stanu prawnego jeśli chodzi o zakres odpowiedzialności pozwanych jako dłużników hipotecznych. W niniejszej sprawie nieruchomość pozwanych została obciążona dwiema hipotekami zabezpieczającymi roszczenia poprzednika prawnego powoda wynikające z tego samego stosunku prawnego (umowy pożyczki hipotecznej z dnia 20 października 2010 zawartej przez pozwanych z (...) SA). Hipoteka zwykła zabezpieczała roszczenie o zwrot kwoty („kapitału”) udzielonej pożyczki, zaś hipoteka kaucyjna ustanowiona do kwoty 297.063,42 zł zabezpieczać miała spłatę „odsetek, kosztów oraz innych należności banku z tytułu udzielonej pożyczki”.

Po wpisaniu obu hipotek do księgi wieczystej doszło do zmiany ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity Dz. U. 2017 poz 1007 dalej cytowanej jako u.k.w.h.). Zmiana ta, dokonana ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 131, poz. 1075), w sposób istotny modyfikowała instytucję hipoteki w tym uchyliła przepisy dotyczące hipoteki kaucyjnej. Zmienione przepisy (w myśl art. 14 ustawy nowelizującej) weszły w życie w dniu 20 lutego 2011). Ustawa zawierała jednak regulację intertemporalną.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 cytowanej ustawy z dnia 26 czerwca 2009 do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym.

Z kolei art. 10 ust 2. tejże ustawy stanowi, że do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4 tej ustawy, które stosuje się w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą. To samo dotyczyło hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że do hipoteki zwykłej zabezpieczającej zwrot kwoty pożyczki zastosowanie mają przepisy cytowanej wyżej ustawy z dnia 6 lipca 1982 w brzmieniu obowiązującym przed 20 lutego 2011 roku. Biorąc zaś pod uwagę związek hipoteki kaucyjnej z tą hipoteką (wynikający ze związku prawnego wierzytelności zabezpieczanych obiema hipotekami - a więc fakt, że z mocy umowy pożyczki hipoteka kaucyjna miała zabezpieczać te roszczenia banku związane z wierzytelnością hipoteczną, które z mocy prawa nie były objęte hipoteką zwykłą), zastosowanie znajduje reguła prawa międzyczasowego wyrażona w art. 10 ust 2 ustawy z dnia 26 czerwca 2009. Zatem także do tej hipoteki stosować należy przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym przed 20 lutego 2011.

Ujmując w tych ramach prawnych zarzut przedawnienia przypomnieć należy, że zgodnie z art. 77 u.k.w.h. Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne.

W świetle tego przepisu upływ terminu przedawnienia w stosunku do dłużnika osobistego (a więc także w stosunku do pozwanych) pozwalający dłużnikowi zgodnie z art. 117 §2 k.c. na uchylenie się od obowiązku spełnienia świadczenia, nie wpływa na prawo wierzyciela hipotecznego do żądania zaspokojenia wierzytelności przez dłużnika hipotecznego w granicach praw wynikających z hipoteki (a więc przede wszystkim z ograniczeniem odpowiedzialności dłużnika rzeczowego do obciążonej hipoteką nieruchomości). Reguła ta nie dotyczy jednak odsetek przypadających od wierzytelności zabezpieczonej hipoteką (nawet jeśli odsetki te również byłyby objęte zabezpieczeniem hipotecznym, a więc nawet jeśli wierzyciel miałby prawo żądać zaspokojenia wierzytelności z tytułu odsetek przez dłużnika rzeczowego). Zatem w odniesieniu do odsetek dłużnik rzeczowy ma prawo powołując się na przedawnienie uchylić się od odpowiedzialności zgodnie z art. 117 §2 k.c.

Odnosząc się do argumentacji apelacji (rozwinętej w pismach z dnia 28 lutego 2018 i z dnia 12 kwietnia 2018) stwierdzić należy, że skarżący zdają się wyprowadzać z art. 77 u.k.w.h. wniosek, iż na prawo do zaspokojenia z zabezpieczonej hipotecznie wierzytelności przedawnionej nie może powoływać się podmiot, który nabył tę wierzytelności po upływie terminu przedawnienia, nabywca wierzytelności.

Konkluzji tej nie sposób podzielić. Hipoteka jest bowiem ograniczonym prawem rzeczowym obciążającym nieruchomość. Jedną z istotnych cech tego prawa jest to, że pozostaje ono skuteczne wobec kolejnych właścicieli (nabywców) nieruchomości, choćby nie byli oni dłużnikami osobistymi zabezpieczonej hipotecznie wierzytelności. Hipoteka więc umacnia w sensie prawnym wierzytelność wiążąc obowiązek jej zaspokojenia z prawem własności rzeczy (obciążając to prawo).

Przelew wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie co do zasady (jeśli ustawa nie stanowi inaczej) powoduje przejście na nabywcę także hipoteki (art. 79 u.k.w.h.). Zatem cesjonariusz wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie z mocy art. 79 u.k.w.h. nabywa też prawa zbywcy wynikające z hipoteki (w tym prawo do żądania zaspokojenia wierzytelności mimo jej przedawnienia). Argumentacja skarżących nie przystaje więc do istoty zabezpieczenia rzeczowego i opisanych skutków zbycia wierzytelności hipotecznej.

Dodać należy że dla skutków z art. 79 u.k.w.h. bez znaczenia pozostaje moment nabycia wierzytelności (a więc eksponowana przez pozwanych kwestia nabycia wierzytelności przedawnionej). Po pierwsze przepisy k.c. o przelewie oraz przepisy u.k.w.h. nie wyłączają dopuszczalności przelewu wierzytelności przedawnionej (co do której upłynął termin przedawnienia nawet jeśli dłużnik nie podniósł jeszcze zarzutu opartego o treść art. 117 §2 k.c.). Prawo nie ogranicza też skutków przelewu takiej wierzytelności w odniesieniu do zabezpieczenia hipotecznego. Nabywca wierzytelności nabywając więc hipotekę jako ograniczone prawo rzeczowe uzyskuje uprawnienie do żądania zaspokojenia wierzytelności w takim zakresie, w jakim posiadał je poprzednik prawny (zbywca).

Jak wskazano powołanie się na zarzut przedawnienia jest uprawnieniem dłużnika. Podniesienie tego zarzutu wywoła skutki określone art. 117 §2 k.c. Norma art. 77 u.k.w.h. natomiast reguluje w sposób szczególny wyłącznie skutki przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką dla odpowiedzialności właściciela przedmiotu hipoteki wobec wierzyciela przedawnionej wierzytelności. Wyjaśniono już w judykaturze w świetle tej normy właściciel przedmiotu hipoteki nie może podnieść wobec wierzyciela hipotecznego zarzutu przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, z wyjątkiem sytuacji, w której wierzyciel dochodzi roszczeń o świadczenia uboczne.

Zatem przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze odpowiedzialności osobistej. Nie pozbawia natomiast wierzyciela hipotecznego uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości, co oznacza, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie przysługuje prawo do uchylecia się od (ograniczonej do nieruchomości) odpowiedzialności za spełnienie zabezpieczonego świadczenia wyłącznie z powołaniem się na przedawnienie wierzytelności z której świadczenie to ma wynikać (i to niezależnie od tego, czy jest też dłużnikiem osobistym, czy tylko rzeczowym).

W rezultacie za bezzasadny należało przyjąć zarzut przedawnienia w takim zakresie w jakim dotyczy on żądania zaspokojenia zabezpieczonego hipoteką zwykłą roszczenia o zapłatę kwoty 574.274,04 zł tytułem zwrotu pożyczki.

Odmienne należało ocenić zarzut przedawnienia w odniesieniu do wierzytelności z tytułu odsetek (w części uznanej przez Sąd Okręgowy za udowodnioną i uwzględnioną w zaskarżonym wyroku).

Trafnie wywodzi bowiem apelujący, że wierzytelność z tytułu odsetek przypadających za opóźnienie w zapłacie a także odsetek umownych (kredytowych) uległa przedawnieniu. Wierzytelność z tytułu odsetek zabezpieczona była hipoteką kaucyjną

Jak wyjaśniono wyżej, do oceny praw i obowiązków stron niniejszego procesu wynikających z hipoteki znajdują zastosowanie przepisy u.k.w.h. w brzmieniu obowiązującym obowiązujące przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. Nr 131, poz. 1075). Do hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną powstałej przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej (tak jak w niniejszym przypadku), zastosowanie znajdują przepisy w brzmieniu sprzed nowelizacji, tj. obowiązujące do dnia 20 lutego 2011 r.

W sprawie znajduje zatem zastosowanie zwłaszcza (obecnie uchylony) przepis art. 104 u.k.w.h. (obowiązujący w dniu ustanowienia hipoteki kaucyjnej, tj. w dniu 29 października 2010 r.), który stanowi, iż hipoteka kaucyjna zabezpiecza odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie hipoteki.

W judykaturze poddawano już pod ocenę problem, czy przepis ten jako szczególny w stosunku do art. 77 u.k.w.h., pozwalał na zaspokojenie z nieruchomości zabezpieczonych hipoteką kaucyjną, lecz przedawnionych roszczeń o odsetki. Wyrażono w tej mierze sprzeczne poglądy (por. np. wyrok SN z 2 marca 2012 II CSK 282/12) że norma art. 104

u.k.w.h. powinna być odczytywana jako przepis szczególny w stosunku do art. 77 u.k.w.h. W związku z tym roszczenia o odsetki zabezpieczone przez hipotekę kaucyjną miałyby być chronione przed skutkami przedawnienia.

Jednakże od podglądu tego odstąpiono przede wszystkim w wyroku SN z dnia 10 stycznia 2017 (V CSK 233/16) stwierdzając, że wcześniej prezentowana wykładnia prowadzi do wniosków nieracjonalnych.

Wskazano, że w związku z tym, że przedawnienie roszczeń jest regułą stabilizującą stosunki prawne i gwarantującą ich pewność odstępstwo od niej wymaga przepisu ustawowego. Przepis art. 77 u.k.w.h., który przewiduje, że upływ terminu przedawnienia nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia zawiera regulację szczególną w stosunku do art. 117 k.c. i jako taki i musi być interpretowany ściśle.

W art. 77 u.k.w.h. zdaniu drugim ustawa istotnie ogranicza dokonane odstępstwo od reguły art. 117 k.c. wskazując, że przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki - w brzmieniu obowiązującym do 19 lutego 2011 r., a po nowelizacji - do roszczenia o świadczenia uboczne. W związku z tym Sąd Najwyższy stwierdził w cytowanym wyroku z dnia 10 stycznia 2017 r., że treścią art. 77 u.k.w.h. nie jest wyznaczenie zakresu, w jakim wierzytelność uzyskuje zabezpieczenie hipoteczne (tej kwestii dotyczy art. 69 i art. 104 u.k.w.h.) lecz powiązanie jakie istnieje pomiędzy przedawnieniem się zabezpieczonej wierzytelności a możliwością jej zaspokojenia z obciążonej rzeczy (prawa). Artykuł 104 u.k.w.h. określał przedmiot zabezpieczenia hipoteką kaucyjną w sposób odmienny niż art. 69 u.k.w.h. w odniesieniu do hipoteki zwykłej, ponieważ obejmował zabezpieczeniem odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie hipoteki, a nie „w granicach przewidzianych w odrębnych przepisach”. Zakres ten był oczywiście szerszy, co wyraźnie wskazywał art. 102 ust. 2 u.k.w.h., przewidujący możliwość wykorzystania hipoteki kaucyjnej do zabezpieczenia roszczeń związanych z wierzytelnością hipoteczną lecz nie objętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą. Rozszerzenie zakresu zabezpieczenia nie jest jednak równoznaczne z wprowadzeniem dalej idącego wyłączenia skutków przedawnienia niż przewidziane w art. 77 zd. 1 u.k.w.h.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, dzieląc przedstawioną argumentację, przyjął w rezultacie, że treść normy art. 104 u.k.w.h. nie może stanowić argumentu dla uznania, iż roszczenie o odsetki mimo podniesienia skutecznego zarzutu przedawnienia może być zaspokojone z przedmiotu hipoteki.

Innymi słowy ustanowienie hipoteki kaucyjnej, do której z mocy art. 10 ust. 2 powołanej wyżej ustawy z dnia 29 czerwca 2009 roku, mają zastosowanie przepisy obowiązujące przed dniem jej wejścia w życie, nie wyłącza zastosowania (do oceny skutków przedawnienia roszczenia o odsetki zabezpieczone tą hipoteką) ograniczeń zawartych art. 77 u.k.w.h.

W rozpoznawanej sprawie koniecznym zatem stało się odniesienie się do takich kwestii jak ustalenie daty, od jakiej biegnie termin przedawnienia oraz jego długość (art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c.), a także czy i w związku ewentualnie z jakim zdarzeniem doszło do przerwania terminu przedawnienia (art. 123 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Natomiast zgodnie z dyspozycją art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; przez wszczęcie mediacji.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że rację mają apelujący podnoszący, iż wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia objętego tym tytułem wobec cesjonariusza niebędącego bankiem. Stanowisko jest obecnie ugruntowane w judykaturze (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2017 r. III CZP 17/17, Lex nr 2302761 uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16, Lex 2067028), której wnioski zostały podzielone przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 października 2016 r. (III CZP 60/16, Lex nr 2152395). Orzeczenia te wyrażają tezę, że

przerwa biegu przedawnienia wynikająca z dokonania czynności związanych z bankowym tytułem egzekucyjnym odnosi skutek wyłącznie wobec podmiotu, który mógł wystawić ten tytuł i dochodzić na jego podstawie roszczeń. W konsekwencji, jeżeli nabywca wierzytelności nie może posługiwać się bankowym tytułem egzekucyjnym, przerwa biegu przedawnienia nie odnosi wobec niego skutku; z chwilą przeniesienia wierzytelności traktuje się ją tak, jak gdyby nie miała miejsca.

Konkluzja ta sformułowana przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do wniosku o wszczęcie egzekucji jako zdarzenia przerywającego bieg przedawnienia, odnosi się także do innych czynności procesowych, których podstawę stanowi bankowy tytuł egzekucyjny, w tym do wniosku o nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności.

Skoro zatem bieg terminu przedawnienia należności o zwrot pożyczki w stosunku do pozwanych rozpoczął się po upływie terminu wskazanego w wypowiedzeniu umowy pożyczki. Wypowiedzenie nastąpiło w piśmie z dnia 8 lutego 2013 r., nadanym (jak wynika z odpisu tego pisma (k. 71 i 72 akt) do obojga pozwanych w dniu 11 lutego 2013. Doręczenie tego pisma pozwany nie było sporne między stronami procesu.

Przyjmując realia obrotu pocztowego stwierdzić należy, że pismo to zostało doręczone pozwany najpóźniej do końca lutego 2013. Trzydziestodniowy termin wypowiedzenia upłynął z końcem dnia 30 marca 2013 (biorąc pod uwagę treść bankowego tytułu egzekucyjnego wywodzić należy, że poprzednik prawny powoda uznawał, iż do upływu terminu wypowiedzenia umowy pożyczki doszło z dniem 20 marca 2013 roku (od tej daty naliczał odsetki „karne”). Jeśli tak, to trzyletni termin przedawnienia roszczenia o zwrot pożyczki ustalony na podstawie art. 118 k.c. (wobec faktu zawarcia tej umowy w ramach działalności gospodarczej wierzyciela) upłynął z końcem dnia 30 marca 2016 roku. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w grudniu 2016 a więc po upływie terminu. Powód nie wykazał żadnego zdarzenia, które dorowadziłoby do przerywania biegu terminu przedawnienia (za takie z przyczyn wskazanych wyżej nie można bowiem traktować czynności egzekucyjnych dokonywanych przez poprzednika prawnego powoda na podstawie bankowego tytułu wykonawczego).

Przypomnieć należy upływ terminu przedawnienia należności głównej wywołuje istotne skutki prawne w zakresie przedawnienia roszczeń o należności uboczne. W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się wprawdzie jako roszczenie okresowe zgodnie z art. 118 k.c. w terminie trzech lat (termin ten biegnie odrębnie w stosunku do roszczenia o odsetki za każdy dzień opóźnienia) to jednak z chwilą przedawnienia należności głównej (od której odsetki przypadają) następuje przedawnienie roszczeń o odsetki dotychczas nieprzedawnione (por. np. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005, III CZP 42/04). Wobec przedawnienia należności głównej uległy więc przedawnieniu odsetki za opóźnienie za okres przed terminem przedawnienia należności głównej.

Dodać należy, że z podniesieniem zarzutu przedawnienia wiąże się kolejny skutek w postaci braku prawa powoda do żądania zapłaty odsetek za okres po chwili przedawnienia.

Wyjaśniono to w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1995 r. (III CZP 156/95, Lex nr 23701), w której mając na względzie normę art. 481 § 1 k.c., która stanowi podstawę prawną roszczenia z tytułu odsetek, stwierdzono, że prawo to powstaje w czasie w którym dłużnik może być uznany za pozostającego w opóźnieniu. Przez opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego rozumie się taki stan prawny, w którym świadczenie nie nastąpiło jeszcze w momencie, w jakim stosownie do trwającej powinności dłużnika miało nastąpić, lub taką sytuację prawną, w której świadczenie to wprawdzie nastąpiło, lecz chwila jego realizacji nie pokrywa się z momentem, w jakim powinna być dokonana. Przesłankami opóźnienia dłużnika są zatem: 1) istnienie ważnego zobowiązania, 2) skuteczność roszczenia wierzyciela, jeżeli chodzi o tę drugą przesłankę; skuteczność roszczenia zachodzi wtedy, gdy wierzyciel może egzekwować swoje prawa w danym momencie. Jak wyjaśnił jednocześnie Sąd Najwyższy, w przywołanym orzeczeniu, roszczenie pieniężne zostaje pozbawione skuteczności, w momencie gdy dłużnik uczyni użytek z przysługujących mu zarzutów dylatoryjnych czy peremptoryjnych. Skutek przedawnienia wierzytelności polega zaś na tym, że dla dłużnika powstaje szczególnego rodzaju zarzut o charakterze peremptoryjnym. Jeżeli dłużnik ma prawo odmówić świadczenia - a takie prawo z chwilą upływu terminu przedawnienia zastrzega mu norma art. 117 § 2 k.c. - nie może być mowy

o opóźnieniu po jego stronie, choćby termin spełnienia świadczenia już upłynął. Obowiązek płacenia odsetek nie może zatem powstać bez obowiązku zapłaty sumy głównej i pod tym względem odsetki stanowią dług uboczny, czyli akcesoryjny.

Skoro zatem w niniejszej sprawie pozwani podnieśli zarzut przedawnienia należności głównej i był on skuteczny (w płaszczyźnie nieobjętej normą art. 77 u.k.w.h.) to powód nie może żądać też odsetek za okres po terminie przedawnienia należności głównej.

Z tego też względu Sąd Apelacyjny uznał roszczenie powoda w części dotyczącej dalszych odsetek za bezzasadne. Dodać należy też, że tym bardziej nieuprawnionym było naliczenie przez powoda odsetek od odsetek (art. 482 k.c.), których również domagał się w toku niniejszego procesu. Skoro przedawnieniu uległo roszczenie o zapłatę odsetek to tym bardziej wierzyciel nie może żądać dalszych odsetek od odsetek od dnia wniesienia pozwu.

Konkludując przedstawione wyżej rozważania, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu jedynie w części co do należności głównej (niespłaconego kapitału w kwocie 574.274,04 zł), w pozostałym zakresie roszczenie powoda uwzględnione w wyroku Sadu Okręgowego (a więc co do odsetek umownych za opóźnienie i odsetek od odsetek) – wobec skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia – okazało się bezzasadne. Stąd też Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie we wskazanej części, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Stosownie do wyniku sporu zgodnie z art. 319 k.p.c. zastrzeżono prawo pozwanych do powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności zgodnie z treścią hipoteki zabezpieczającej należność główną.

W pozostałym zakresie apelację powodów oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 100 zd.1 k.p.c. stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Pozwani przegrali sprawę wywołaną swoją apelacją w 75 %, zaś powód w 25 %. Na koszty poniesione przez obie strony procesu składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocników ustalone na podstawie § 2 pkt. 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia apelacji. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało ustalone jako 75% stawki minimalnej, zaś wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych jako 100% tej stawki (w sprawie przed Sądem I instancji nie występował pełnomocnik reprezentujący pozwanych przed Sądem Apelacyjnym) Stąd też Sąd Apelacyjny uznał, że po wzajemnym zarachowaniu przeciwstawnych roszczeń pozwani winni zwrócić powodowi różnicę w kwocie 4.050 zł.

Jednocześnie Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zastosowania w rozpoznawanej sprawie normy art. 102 k.p.c., która umożliwia obciążenie stroną przegrywającą jedynie częścią kosztów albo nieobciążeniem jej w ogóle tymi kosztami. Niemniej, uzależnione jest to od zaistnienia w sprawie wypadku szczególnie uzasadnionego.

Nie budzi wątpliwości, że przesłanka przewidziana w omawianym przepisie opiera się na pojęciu niedookreślonym, a jej stwierdzenie wymaga przeprowadzenia wnioskowania przy zastosowaniu kryteriów ocennych. Zatem podstawę do zastosowania normy art. 102 k.p.c. stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności, niesprawiedliwe. Tym samym ustawodawca przyznał sądowi orzekającemu prawo dokonania oceny na podstawie swobodnego uznania. Natomiast kontrola instancyjna w zakresie prawidłowości zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. sprowadza się do weryfikacji, czy nie zostały przekroczone granice tej oceny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r. III CZ 10/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r. IV CZ 117/11, postanowieniu z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 r. III CZ 17/12).

Podkreślenia wymaga, że pozwani podejmując decyzję o wniesieniu apelacji i (tym samym generując związane z tym koszty) mieli bowiem możliwość dokładnego poznania motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji uwzględniając powództwo i wykładni znajdujących zastosowanie w sprawie przepisów prawa. Zatem subiektywne przekonanie o zasadności własnego stanowiska – w części co do kwoty 574.274,04 zł, obejmującej należność główną - nie może być już uznane za usprawiedliwione okolicznościami. W tym kontekście dążenie do kontynuowania sporu nie może zwalniać pozwanych z odpowiedzialności za jego wynik i czynić zasadnym oczekiwanie obciążenia powoda kosztami procesu wynikającymi ze zbędnych (dla ochrony praw pozwanych) czynności procesowych w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny wprawdzie zauważa, iż częściowo apelacja pozwanych okazała się uzasadniona, jednak wyłącznie wobec podniesienia dopiero na etapie postępowania apelacyjnego zarzutu przedawnienia roszczenia. Zdaniem Sądu odwoławczego nic nie stało na przeszkodzie aby zarzut ten zgłosić w toku postępowania rozpoznawczego, a nie w postępowaniu odwoławczym, wskutek czego doszło do wygenerowania dalszych kosztów procesu.

Następnie zaznaczyć należy, że zasadnicza część apelacji pozwanych (co do zasądzenia kwoty 574.274,04 zł) została oddalona wobec jej bezzasadności. Stąd też nie sposób uznać, że popieranie powództwa było skutkiem niewłaściwej i nieracjonalnej oceny okoliczności sprawy. Dlatego też uznano, że nie istnieją żadne podstawy do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu.

W rezultacie nie znajdując podstaw do odstąpienia od reguły odpowiedzialności za wynik procesu należało zasądzić od pozwanych na rzecz powoda koszty procesu niezbędne dla prawidłowego reprezentowania praw powoda w postępowaniu apelacyjnym.

Przy czym wspomnieć należy, że Sąd Apelacyjny nie kwestionuje okoliczności stanowiących o trudnej sytuacji finansowej skarżących. Niemniej jednak istotnym jest, że zła sytuacja finansowa strony nie uzasadnia odstąpienia od obciążenia jej kosztami poniesionymi w procesie przez jej przeciwnika, o ile nie zachodzą dodatkowe, szczególne okoliczności, w świetle których obciążenie podmiotu przegrywającego sprawę kosztami procesowymi musiałoby zostać uznane za niesłuszne. Jak już wskazano okoliczności te nie wystąpiły. Wspomnieć przy tym należy, że przekonanie skarżących o wadliwości całego wyroku Sądu Okręgowego, jest prawnie irrelevantne na płaszczyźnie normy art. 102 k.p.c.

Natomiast w pkt IV sentencji obciążono powoda kwotą 9.598,75 zł, stanowiącą 25 % nieuiszczonej opłaty od apelacji pozwanych, bowiem w takim zakresie strona powodowa przegrała postępowanie apelacyjne. W pozostałym zakresie nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa. Wspomnieć przy tym należy, że w przedmiotowej sprawie pozwani zostali zwolnieni od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Przedmiotowe zwolnienie nie zostało cofnięte, a tym samym brak było podstaw do obciążania pozwanych kosztami sądowymi na mocy art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Krzysztof Górski Dorota Gamrat – Kubeczak Agnieszka Bednarek – Moraś